

Orędzie prezydenta Miedwiediewa: pochwała kontynuacji

30 listopada prezydent Dmitrij Miedwiediew wygłosił doroczne orędzie przed parlamentem i przedstawicielami administracji państwowej. W porównaniu z ubiegłorocznym orędziem, opartym na liberalnym manifeście „Rosjo, naprzód”, tegoroczne wystąpienie cechuje brak nowych wyrazistych tez i przesłania reformatorskiego. Dominowała w nim tematyka socjalna i postulaty kontynuacji w takich sferach jak bezpieczeństwo i polityka zagraniczna. Miedwiediew zaprezentował się jako „prezydent kontynuacji”, nie dążący do głębokich reform, a co najwyżej do korekty w wybranych obszarach i dostosowania się do nowych wyzwań.

To już trzecie prezydenckie orędzie Miedwiediewa. Tym razem dominującym tematem była polityka socjalna, przede wszystkim w odniesieniu do dzieci i młodzieży. Pozostałe tematy nie były mocno akcentowane i stanowiły raczej powtórzenie wcześniejszych deklaracji, m.in. o „dyplomacji gospodarczej” mającej pozyskiwać dla Rosji nowe technologie i inwestycje czy o modernizacji sił zbrojnych. Tradycyjnie prezydent podkreślał konieczność wykorzystywania nowych technologii we wszystkich sferach gospodarki i edukacji.

Wbrew oczekiwaniom większości obserwatorów, orędzie Miedwiediewa nie zawierało wzmianek, które sugerowałyby jego intencje w sprawie ewentualnej reelekcji w 2012 roku i postulatów dalszych zmian politycznych. Wygłoszone przez prezydenta deklaracje sprowadziły się do zapewnień o kontynuacji dotychczasowej polityki i korekty w wybranych kwestiach. Miedwiediew starał się przy tym zaprezentować jako polityk prosocjalny, a jednocześnie nowoczesny. Przesłaniem wystąpienia skierowanego m.in. do elity rządzącej wydaje się być teza, iż Miedwiediew jest lojalnym członkiem tej elity, który wspiera kwestie uznane przez rosyjskie władze za priorytetowe (m.in. w sferze bezpieczeństwa i polityki zagranicznej). <JR>